



Sygn. akt IV KK 160/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Marek Motuk

SSN Igor Zgoliński (sprawozdawca)

Protokolant Danuta Bratkrajc

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Barbary Nowińskiej
w sprawie **A. N.**

skazanego z art. 280 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 27 sierpnia 2020 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego - na korzyść

od wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 4 kwietnia 2017 r., sygn. akt II K (...)

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Rejonowemu w K. do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2017r. Sąd Rejonowy w K. (sygn. akt II K (...)) uznał A. N. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, polegającego a tym, że w dniu 14 października 2016r. w miejscowości W. , powiatu k., województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą, co do której materiały wyłączono do odrębnego postępowania, po uprzednim użyciu

przemocy wobec R. W. polegającej na uderzaniu go pięścią w twarz oraz żebra, przewróceniu na ziemię, dalszym uderzaniu po twarzy, kopaniu po ciele i głowie, czym doprowadzili R. W. do utraty przytomności i spowodowali u pokrzywdzonego obrażenia w postaci licznych otarć naskórka, podbiegnięcia krwawego powieki oka prawego, a następnie dokonali zaboru w celu przywłaszczenia portfela z zawartością dokumentów, tj. dowodu osobistego i prawa jazdy pokrzywdzonego oraz pieniędzy w kwocie 50 złotych, jak również telefonu komórkowego marki S. o wartości 400 złotych, stanowiącego występki z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Za popełnienie tego czynu, przy zastosowaniu art. 60 § 1 k.k., na podstawie art. 11 § 3 k.k. i art. 60 § 6 pkt 3 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. sąd wymierzył mu karę jednego roku pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę dwustu pięćdziesięciu stawek grzywny, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę dziesięciu złotych. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 2 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności sąd warunkowo zawiesił na okres pięciu lat próby, na mocy art. 72 § 1 pkt 2 k.k. zobowiązał oskarżonego do przeproszenia pokrzywdzonego na piśmie w terminie jednego miesiąca od daty uprawomocnienia się wyroku, na podstawie art. 73 § 2 k.k. oddał oskarżonego pod dozór kuratora, a na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe – kwotę dziewięćdziesiąt dziewięć czterdzieści sześć złotych tytułem zwrotu wydatków oraz w oparciu o treść art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwolnił go od opłaty.

Wyrok ten został wydany w trybie art. 387 k.p.k. i nie został zaskarżony apelacją przez żadną ze stron. Uprawomocnił się w dniu 12 kwietnia 2017r.

Kasację od przedmiotowego orzeczenia wywiódł Prokurator Generalny. Zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego A. N.. W oparciu o art. 523 § 1 k.p.k., art. 526 § 1 k.p.k., art. 537 § 1 i 2 k.p.k. zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, to jest art. 387 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. i art. 16 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 389 § 1 k.p.k. polegające na niezasadnym uwzględnieniu wniosku oskarżonego o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzania postępowania dowodowego, pomimo braku ustawowych warunków do wydania orzeczenia w tym trybie, albowiem wobec zmiennych zeznań pokrzywdzonego R. W. i świadka zdarzenia P. S. oraz

konsekwentnych wyjaśnień oskarżonych w toku śledztwa, pomimo złożenia przez oskarżonego A. N. na rozprawie oświadczenia o przyznaniu się do winy, wobec zaniechania przez sąd wbrew nakazowi wynikającemu z art. 389 § 1 k.p.k. odczytania wcześniejszych wyjaśnień oskarżonego i wezwania go do ustosunkowania się do nich, okoliczności popełnienia przestępstwa i winy oskarżonego budziły wątpliwości, co wymagało rozpoznania sprawy w postępowaniu zwyczajnym oraz przeprowadzenia pełnego postępowania dowodowego tym bardziej, że oskarżony nie określił kary ani innych dolegliwości jakim chce się poddać. W konsekwencji tego zarzutu Prokurator Generalny sformułował wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w K. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna okazała się zasadna. Analiza akt przedmiotowej sprawy nieodparcie wiedzie do wniosku, że sąd *meriti* zbyt pochopnie wykorzystał tryb konsensualny, uwzględniając wniosek oskarżonego o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzania postępowania dowodowego. W konsekwencji doszło do rażącego naruszenia przepisów art. 387 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. i art. 16 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 389 § 1 k.p.k.

Wypada zauważyć, że porozumienie procesowe zawarte w trybie art. 387 k.p.k. winno być efektem uświadomionej decyzji stron. Konsensus stron postępowania karnego nie jest jednak wystarczający i nie bez powodu podlega weryfikacji ze strony sądu. Do kompetencji sądu należy wszakże uwzględnienie porozumienia, o ile jednak są spełnione wszelkie pozostałe przesłanki tego rodzaju wniosku. Sąd, rozstrzygając wniosek oskarżonego złożony na podstawie art. 387 § 1 k.p.k., jest więc obowiązany sprawdzić zaistnienie wszystkich warunków dopuszczalności takiego wniosku. Taka sytuacja nie wystąpiła jednakże w tym przypadku. Oskarżony A. N. nie określił samodzielnie sankcji i już tylko ten fakt winien być dla sądu sygnałem do rozważenia zasadności prowadzenia postępowania. Sąd, sprzecznie z treścią art. 16 § 1 i 2 k.p.k., nie pouczył oskarżonego o możliwości wyznaczenia obrońcy w celu ustalenia szczegółowych warunków poddania się karze. Wymiar kary, w swym całokształcie, został

natomiast w całości określony przez oskarżyciela publicznego. Nie ulega przy tym wątpliwości, że wydanie wyroku skazującego w omawianym trybie może nastąpić wyłącznie na wniosek oskarżonego, który proponuje orzeczenie określonych kar, środków karnych, przepadku oraz środków kompensacyjnych. Brak określenia przez oskarżonego we wniosku rodzaju i rozmiaru wszystkich sankcji karnych i w rzeczywistości określenie ich przez sąd zgodnie z sugestią prokuratora, stanowi rażącą obrazę art. 387 § 1 k.p.k. Dążąc do szybkiego zakończenia postępowania w trybie konsensualnym sąd *meriti* nie zweryfikował nadto w sposób należyty okoliczności popełnienia przestępstwa oraz skutków skazania, m. in. tego, czy cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nieprzeprowadzenia postępowania w całości, a więc tych okoliczności, o których mowa w art. 387 § 2 k.p.k. Nie podlega dyskusji, że z tej instytucji można korzystać wówczas, gdy okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości, cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nieprzeprowadzenia rozprawy w całości, a strony postępowania nie sprzeciwiają się temu wnioskowi. Zauważyć przy tym wypada, że ów brak wątpliwości dotyczy wszystkich istotnych okoliczności w sprawie. Dociekaniu - w kontekście sprawdzenia istotnych okoliczności w sprawie - podlega nie tylko kwestia sprawstwa czynu przez określoną osobę, ale wszelkie te okoliczności, które są istotne dla ustaleń o odpowiedzialności karnej sprawcy. Do takich właśnie okoliczności popełnienia przestępstwa należy m. in. ustalenie, czy oskarżony popełnił zarzucany czyn, ewentualnie jaki czyn popełnił i kiedy. Konieczność dociekania w przedmiocie możliwości wystąpienia ujemnych przesłanek procesowych dotyczy wszystkich postępowań, w tym i postępowania prowadzonego w jednym z trybów konsensualnych. Tylko zatem tak szeroko pojmowana dodatnia synteza "istotnych okoliczności sprawy" może prowadzić do uwzględnienia wniosku (por. np. wyrok SN z dnia 24 września 2014r., IV KK 278/14, LEX nr 1511204).

Oskarżyciel publiczny objął w niniejszej sprawie aktem oskarżenia dwóch współsprawców, tj. A. N. oraz M. N. , którym postawił zarzut popełnienia wspólnie i w porozumieniu czynu kwalifikowanego z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. A. N. konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia przedmiotowego czynu, zaś na etapie postępowania jurysdykcyjnego dodatkowo

złożył wniosek o wyznaczenie obrońcy z urzędu, motywując go ubóstwem. Wniosek ten podtrzymał w toku rozprawy z dnia 04.04.2017r. i jednocześnie wyraził wolę dobrowolnego poddania się karze (podobnie jak M. N.). Kary dla oskarżonych zostały natomiast zaproponowane przez prokuratora. Z uwagi na istniejące dystynkcje w zakresie wymiaru kary (proponowana surowsza, bezwzględna, kara dwóch lat pozbawienia wolności) M. N. nie wyraził zgody na sugerowane warunki. W tej sytuacji sąd wyłączył jego sprawę do odrębnego postępowania. A. N. przystał natomiast na propozycje prokuratora i dodatkowo oświadczył, że cofa wniosek o ustanowienie obrońcy. Wyjaśnił, że przyznaje się do winy i nie podtrzymuje swych wcześniejszych wyjaśnień. Innych czynności z udziałem oskarżonego w toku rozprawy już nie przeprowadzono, a sąd uznał go winnym popełnienia zarzucanego czynu, kwalifikowanego z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy *ab initio* budził wątpliwości co do realizacji przez A. N. (oraz współsprawcę) znamion zarzucanego mu przestępstwa. Abstrahując już od faktu, że do odrębnego postępowania winna raczej zostać wyłączona sprawa oskarżonego, który uzgodnił z oskarżycielem warunki dobrowolnego poddania się karze, wskazać należy, że w tymże odrębnym postępowaniu, które toczyło się już na zasadach ogólnych, ustalono odmienny, acz prawidłowy, przebieg zdarzenia. Podstawę odmiennych ustaleń stanowiły zasadniczo zeznania świadka (pokrzywdzonego) R. W. , który faktycznie początkowo twierdził, że oskarżeni żądali od niego wydania portfela oraz telefonu komórkowego, co wskazywało że doszło do popełnienia przestępstwa rozboju. W toku dalszych czynności procesowych prowadzonych z jego udziałem znacznie modyfikował on jednak swe twierdzenia. Twierdził m. in., że wydania rzeczy żądał M. N. a także, że z oskarżonymi spożywał uprzednio alkohol. Już tylko ten fakt nakazywał podejście do tych twierdzeń z dużą dozą ostrożności. W toku konfrontacji pokrzywdzony zeznał zaś, że A. N. zareagował dopiero wówczas, gdy zyskał przewagę w konfrontacji z M. N. . Z notatki funkcjonariuszy policji, którzy podjęli interwencję w tej sprawie wynikało przy tym, że pokrzywdzony twierdził, iż padł ofiarą pobicia, a nie rozboju. Z drugiej strony w opozycji do zeznań pokrzywdzonego stały, korelujące ze sobą i konsekwentne, wyjaśnienia oskarżonych. Labilne były także zeznania innej towarzyszącej im osoby, tj. świadka

P. S. . Wątpliwości budziły okoliczności działania oskarżonego z zamiarem zaboru rzeczy. Sąd tych wątpliwości procesowo nie wyjaśnił, choć mógł to uczynić z udziałem obecnego na rozprawie oskarżonego, odczytując jego wyjaśnienia i wzywając go do odniesienia się do tych treści. W konsekwencji sąd nie zweryfikował w wystraszający sposób egzystencji przesłanek z art. 387 § 2 k.p.k. Weryfikacja ta wiodła by natomiast sąd do tezy, że wniosek o dobrowolne poddanie się karze nie zasługiwał na uwzględnienie.

W odrębnym postępowaniu przeciwko M. N. (sygn. akt II K (...)), przeprowadzono postępowanie dowodowe w pełnym zakresie, którego ustalenia potwierdził sąd odwoławczy, to jest Sąd Okręgowy w K. w postępowaniu pod sygn. akt IV Ka (...). M. N. został skazany za popełnienie dwóch czynów, kwalifikowanych odpowiednio z 158 § 1 k.k. i z art. 276 k.k. W tym pryzmacie Sąd Rejonowy w K. w sprawie II K (...) procedując w trybie konsensualnym mimo braku ustawowych przesłanek ku temu, dopuścił się rażącego naruszenia wymienionych wyżej przepisów prawa karnego procesowego. Pozostaje przy tym oczywiste, że uchybienia te miały istotny wpływ na treść wyroku.

Mając zatem powyższe okoliczności na względzie Sąd Najwyższy uznał, że podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty były zasadne, a ponieważ stwierdzone przez sąd kasacyjny uchybienia były rażące i miały istotny wpływ na treść wyroku Sądu Rejonowego w K. , konieczne było jego uchylenie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Procedując powtórnie sąd ten rozważył poczynione wyżej uwagi, poddał je stosownej analizie i - uwzględniając kodeksowe zasady - wydał orzeczenie wolne od stwierdzonych wad.